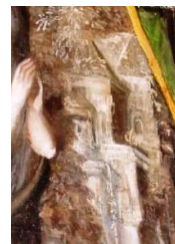




BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

Grudziądz, dnia 16.10.2024 r.

Nr 27 (822)

1366. spotkanie

Przemysław Szachnitowski, Marek Szajerka

Kapitularz przy ścianie kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu. Koniec mitu o pierwszym kościele parafialnym w tym miejscu

Od wielu lat w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądz pokazywany jest inny Grudziądz w okresie średniowiecza i czasów nowożytnych. Różni się on od tego w skansenie historiografii Grudziądz, pieczołowicie pielęgnowanego. W jego zachowanie bardzo w 1 ćwierci XXI w. angażuje się ta sama osoba Miejski Konserwator Zabytków.

Wyciąg z kompetencji Miejskiego Konserwatora Zabytków w Grudziądzu.

9.	prorowadzenie gminnej ewidencji zabytków;
10.	inicjowanie przeprowadzania prac konserwacyjnych i remontowych zabytków stanowiących własność miasta;
11.	planowanie i zlecanie opisu zabytków ¹ .

W następstwie tych kompetencji, w praktyce ochrony przestarzałych informacji o obiektach zabytkowych, ustalonych ok. 70 lat temu mamy liczne tablice szklane z błędami faktograficznymi. Przykładem jest np. tablica informacyjna na Górze Zamkowej. Turysta dowiaduje się na początku, że jest to mur miejski z XIV w. Tablica jest zawieszona na murze zamkowym szyi bramnej. Żeby było bardziej kontrastowo, tablice umocowano na murze opus mixtum; rustykalnym; główkowym.

¹ Zob. Kompetencje Miejskiego Konserwatora Zabytków

<https://bip.grudziadz.pl/strony/19200.dhtml>

Nawet dla początkującego historyka sztuki i architektury czy studenta, powinno być wiadomym, że jest to mur z 1 poł. XIII w. Już bardziej zaawansowani specjaliści zauważają, że jest to mur typu brandenburskiego, bez krenelaża.

Innym przykładem ochrony skansenu historiografii niemieckiej jest sprawa ściany północnej kościoła Świętego Ducha. W 2014 r. po zdjęciu tynku ukazały się relikty romańskiego okna biforium oraz portal drzwi wczesnogotycki. Ponownie ścianę otynkowano, by była aktualna informacja o kościele z 1 poł. XIV w. a wcześniej drewnianym. Oficjalnie Miejski Konserwator Zabytków i pracownicy Muzeum tych elementów z XIII w. nie zauważyli.

Obecnie możemy przejść do zagadnienia kapitułarza przy kościele św. Mikołaja, jeszcze widocznego na planie katastralnym z 1772 r.

Kapitułarz jednoznacznie obala pogląd, że kościół św. Mikołaja był zbudowany dla potrzeb gminy miejskiej, jako farny.

Wcześniej zlokalizowaliśmy istotny element zabudowy klasztornej, czyli lavatorium. Jest to nazwa klasztornej umywalni. Lavatorium było w miejscu obecnych schodów do ratusza.

Definicja kapitułarza

- *SALA ROZDZIAŁOWA* bo *KAPITULARZ* – swoją nazwę zawdzięcza staremu klasztornej obyczajowi. To właśnie tutaj każdego dnia spotykają się zakonnicy, by usłyszeć i rozważyć jeden z rozdziałów z Reguł św. Benedykta, a potem starać się rozwiązywać wszystkie problemy zgodnie z usłyszanymi wskazówkami. Sala rozdziałowa leży w pobliżu kościoła i jest tak jak on, skierowana na wschód. Opat, który jest dla zakonników zastępcą i wysłannikiem samego Chrystusa, ma wyznaczone swoje miejsce w przedniej części sali, czyli na wschodzie. W sali rozdziałowej zakonnicy spotykają się zazwyczaj rano po pierwszej wspólnej modlitwie, by omówić bieżące zadania, tak natury kościelnej, jak i materialnej. Wszystko, co powinna usłyszeć cała społeczność, obwieszczone jest właśnie w sali rozdziałowej. Tu również następuje uroczyste przyjęcie nowych członków i pożegnanie tych, którzy odeszli.²

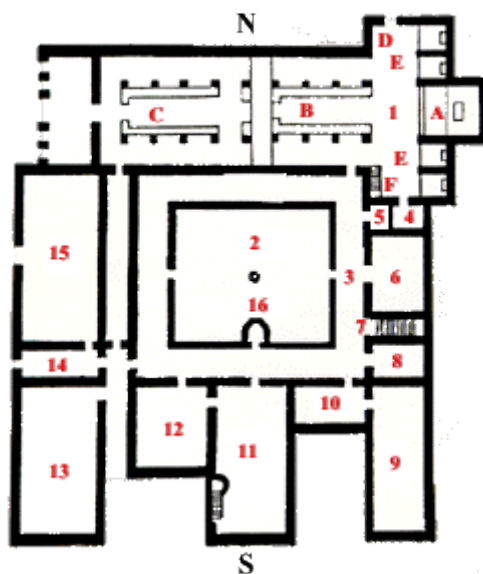
Innym ważnym elementem jest krużganek

- *KRUŻGANEK* łączy najważniejsze pomieszczenia w klasztorze. Słowo klasztor wywodzi się od łacińskiego „*claustrum monasterii*” i znaczy tyle, co kłauzura. Spacerujący krużgankiem zakonnicy mogą przez okna podziwiać piękny ogród na dziedzińcu zwany rajskim. Jego funkcja polega na przypominaniu o biblijnym raju, niebie i zbawieniu, które można osiągnąć po śmierci. Pod posadzkami krużganka znajdują się stare groby zakonników, opatów chowano najpierw w sali zwanej rozdziałową, a potem u wejścia do kościoła.

² Za: <https://www.klasteryssibrod.cz/PL/Zycie-klaszt/Pomieszczenia-w-klasztorze-i-ich-symbolika>

ła. Jeżeli krużganek znajduje się nieopodal kościoła, służy również wtedy jako miejsce czytania i kontemplacji Pisma Świętego (Lectio Divina), procesji i „Collationes” – wspólnego czytania³.

By znaleźć lokalizację kapitułarza w Grudziądzu, trzeba zobaczyć, gdzie one były lokalizowane z godnie z regułą zakonną, obojętnie w jakim kraju.



Plan klasztoru cysterskiego⁴

1.	kościół
2.	dziedziniec
3.	przejście
4.	przebieralnia
5.	zakrystia
6.	sala kapituły
7.	schody do dormitorium
8.	parlatorium – rozmównica
9.	sala dzienna
10.	calefactorium – ogrzewalnia
11.	refektarz
12.	kuchnia
13.	refektarz konwersów i schody do ich dormitorium
14.	rozmównica zewnętrzna
15.	magazyn – piwnica
16.	lavatorium – umywalnia

³Tamże.

⁴ Za: <https://nepomuki.pl/medieval/cystersi/cystersi-plany.htm>

	kościół
A	prezbiterium
B	chór mnichów
C	chór konwersów
D	brama umarłych na cmentarz
E	transept z kaplicami
F	nocne schody do dormitorium

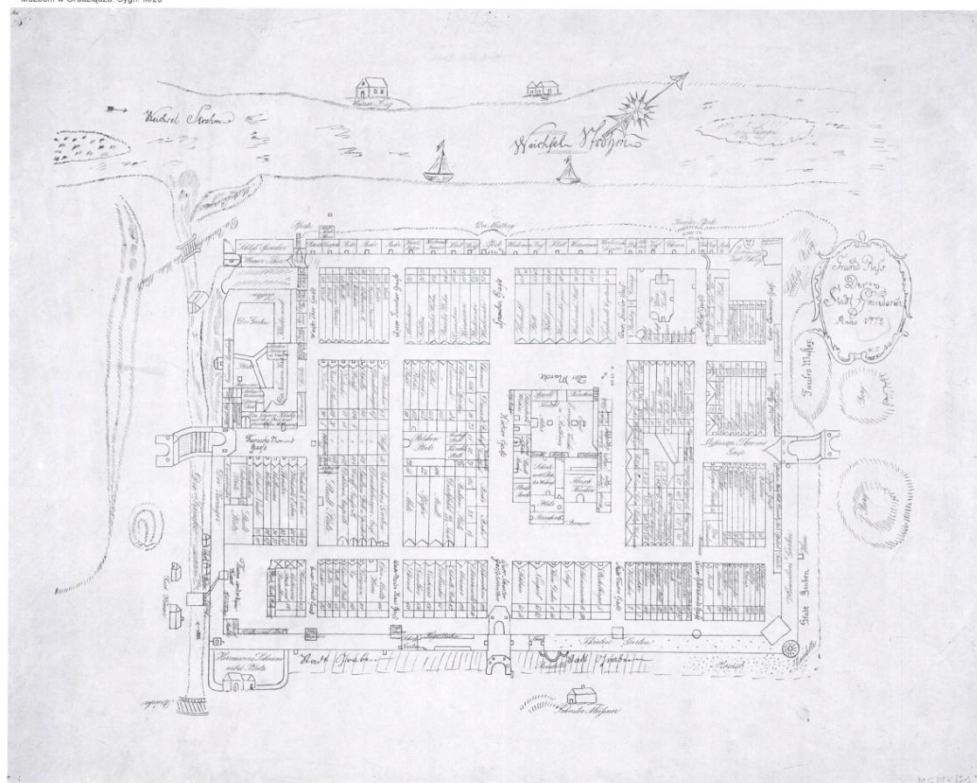
Opis do idealnego planu klasztoru cysterskiego⁵

W Grudziądzu kapitułarz był po stronie wschodniej nawy południowej, Zapewne wyłącznie dla kanoników regularnych i honorowych oraz biskupa

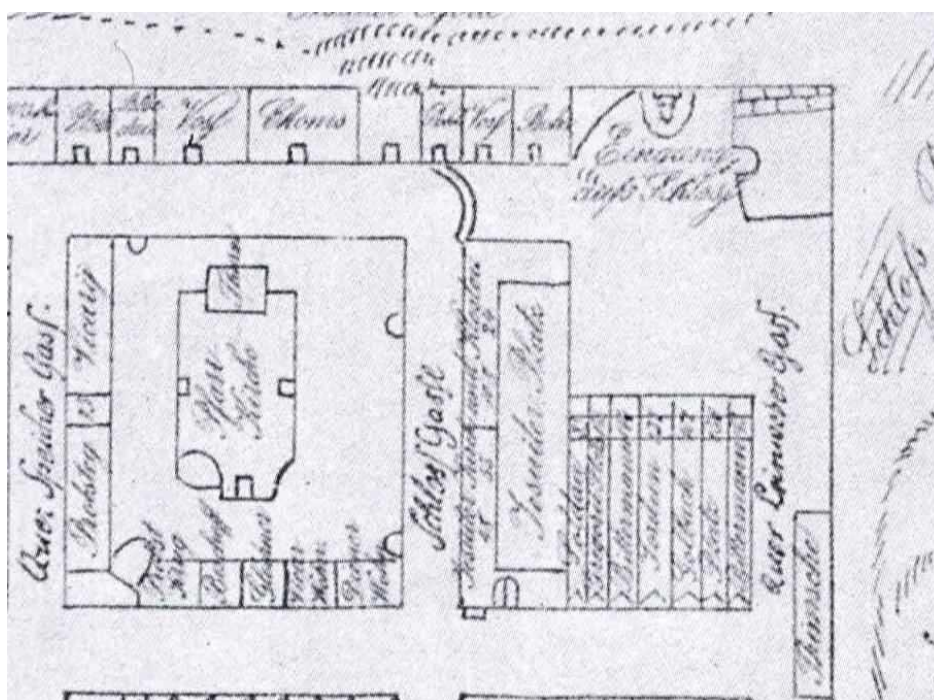
Istniał jeszcze w 1772 r. i jest zaznaczony na planie katastralnym Grudziądza. Wejście było na osi symetrii prezbiterium z ganku. Reliktem ganku obiegającego na zewnątrz prezbiterium jest zakrystia po stronie północnej. Z ganku mogło być wejście po schodach nad zakrystię do empory prezbiterialnej po północnej stronie. Empora jest w zredukowanych oknach prezbiterium. Zamurowane częściowo okna z parapetami można zobaczyć na poddaszu zakrystii.

Ok. 20 lat temu, przed piaskowaniem ścian na zewnątrz kościoła, (od strony wschodniej prezbiterium), można było zauważyć jeszcze osmolone przypory pod kątem, poniżej parapetów okien. Był to dowód pożaru w ambicie. Pozostał na przyporach wtedy negatyw dachu ambitu.

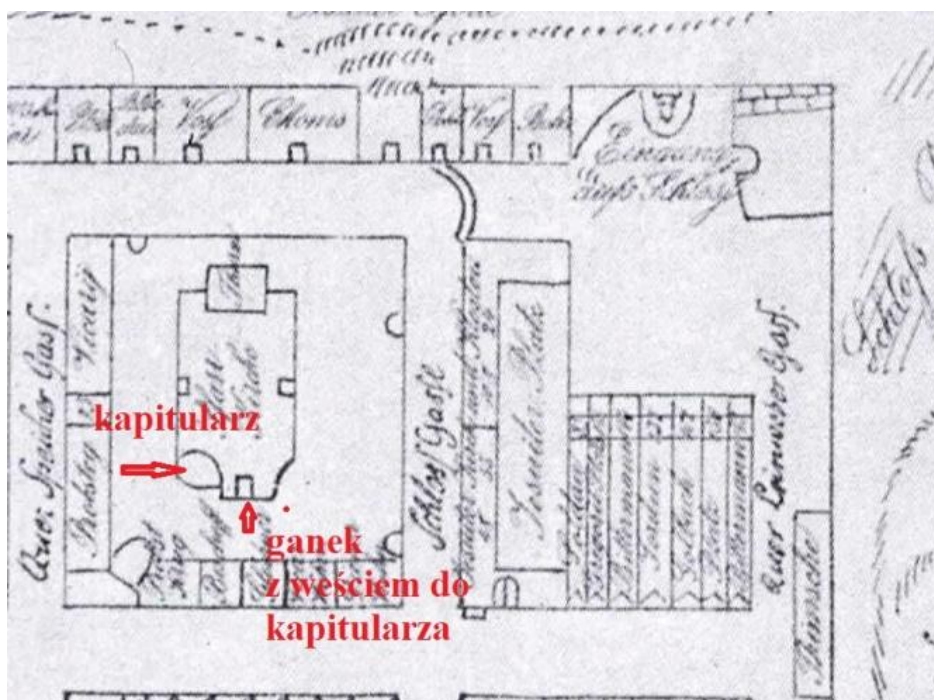
⁵ <https://nepomuki.pl/medieval/cystersi/cystersi-plany.htm>



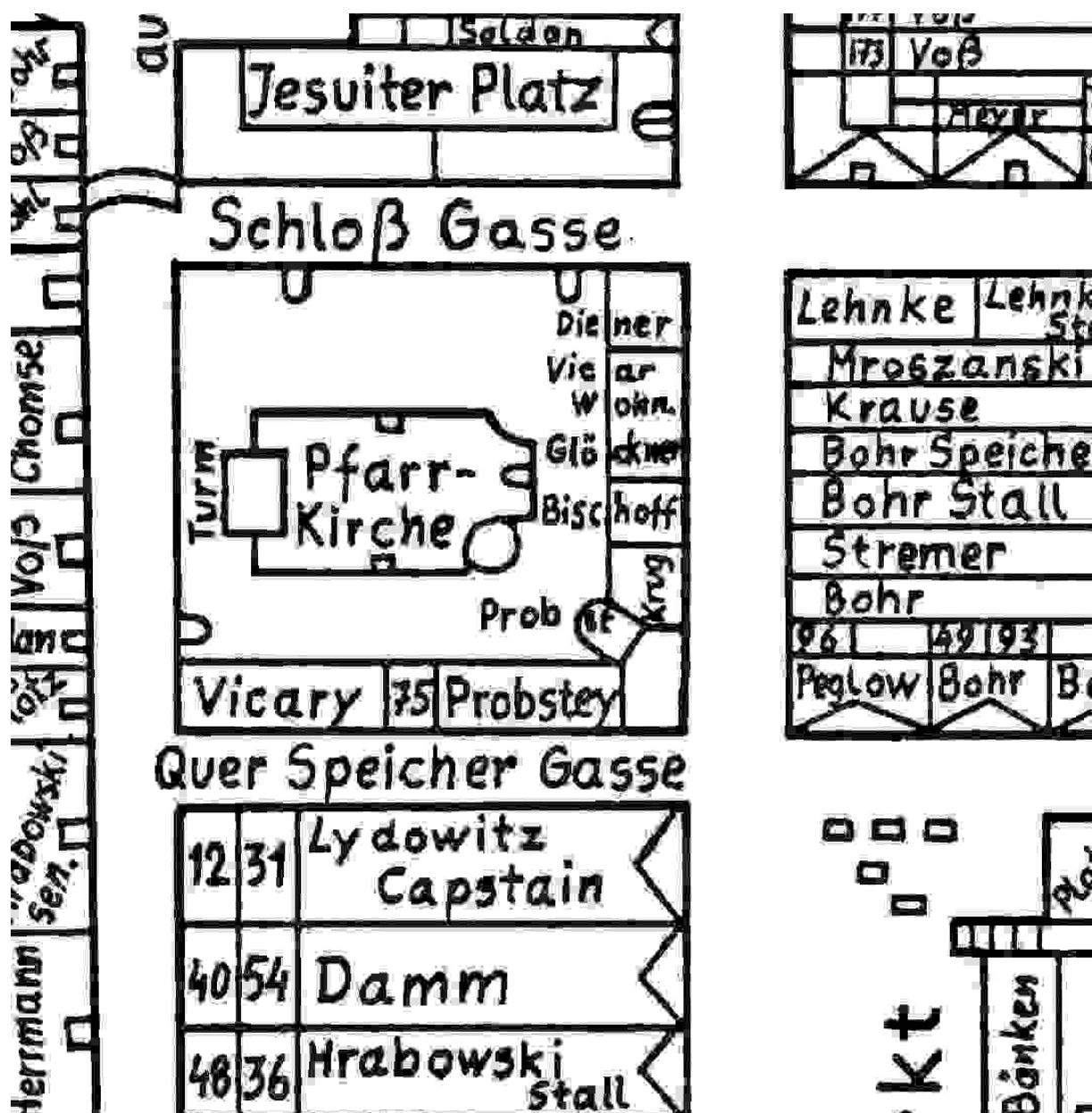
Plan katastralny z 1772 roku⁶



⁶ https://atlasmiast.umk.pl/pliki/grudziadz/AHMP_Grudziadz_II_8.jpg



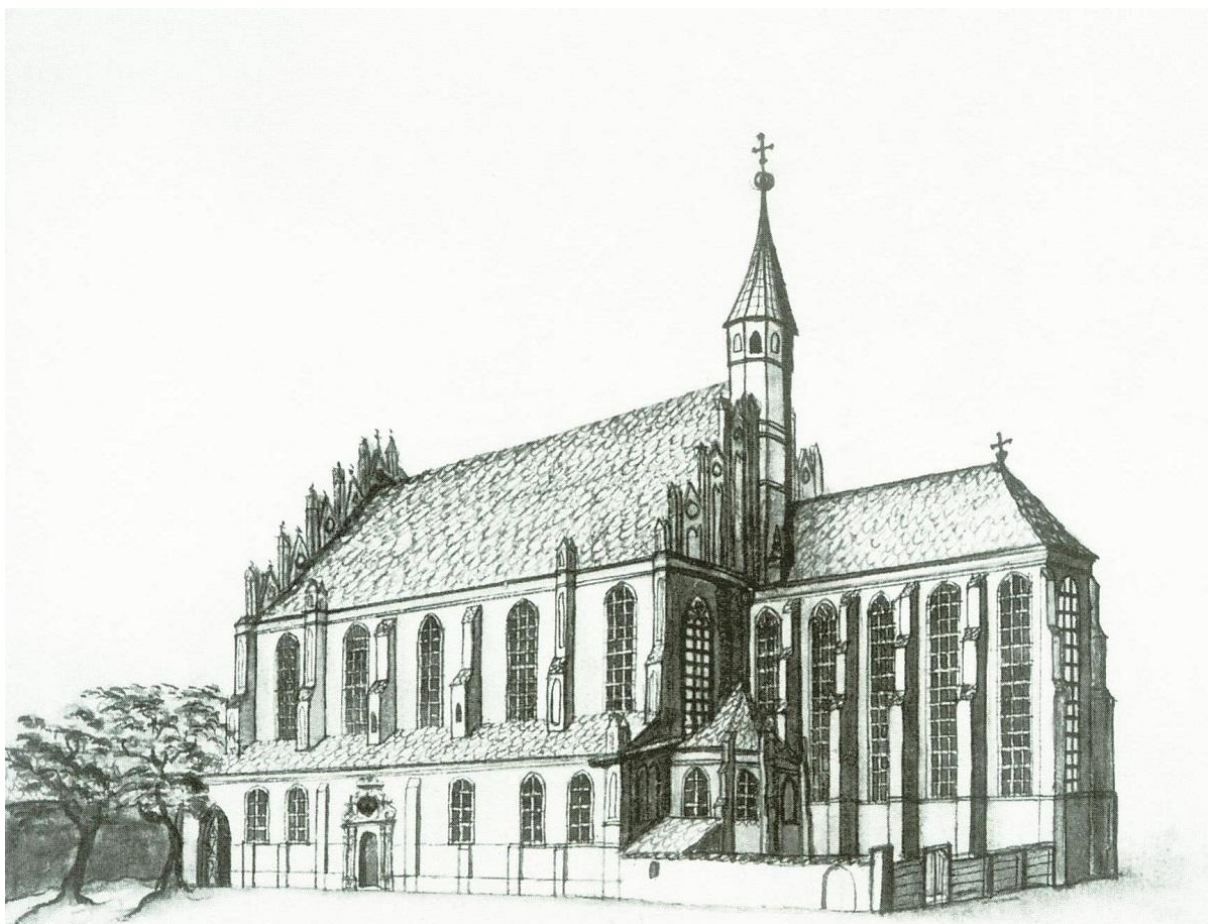
Kadr z planu katastralnego z 1772 r.



Kadr z planu katastralnego (transkrypcja)

Z planu wynika, że przy obecnej bramie na teren kościoła od strony Rynku była w XVIII w. karczma proboszczowska, obecnie parking. Jest też informacja o podwórzu biskupa przy cmentarzu.

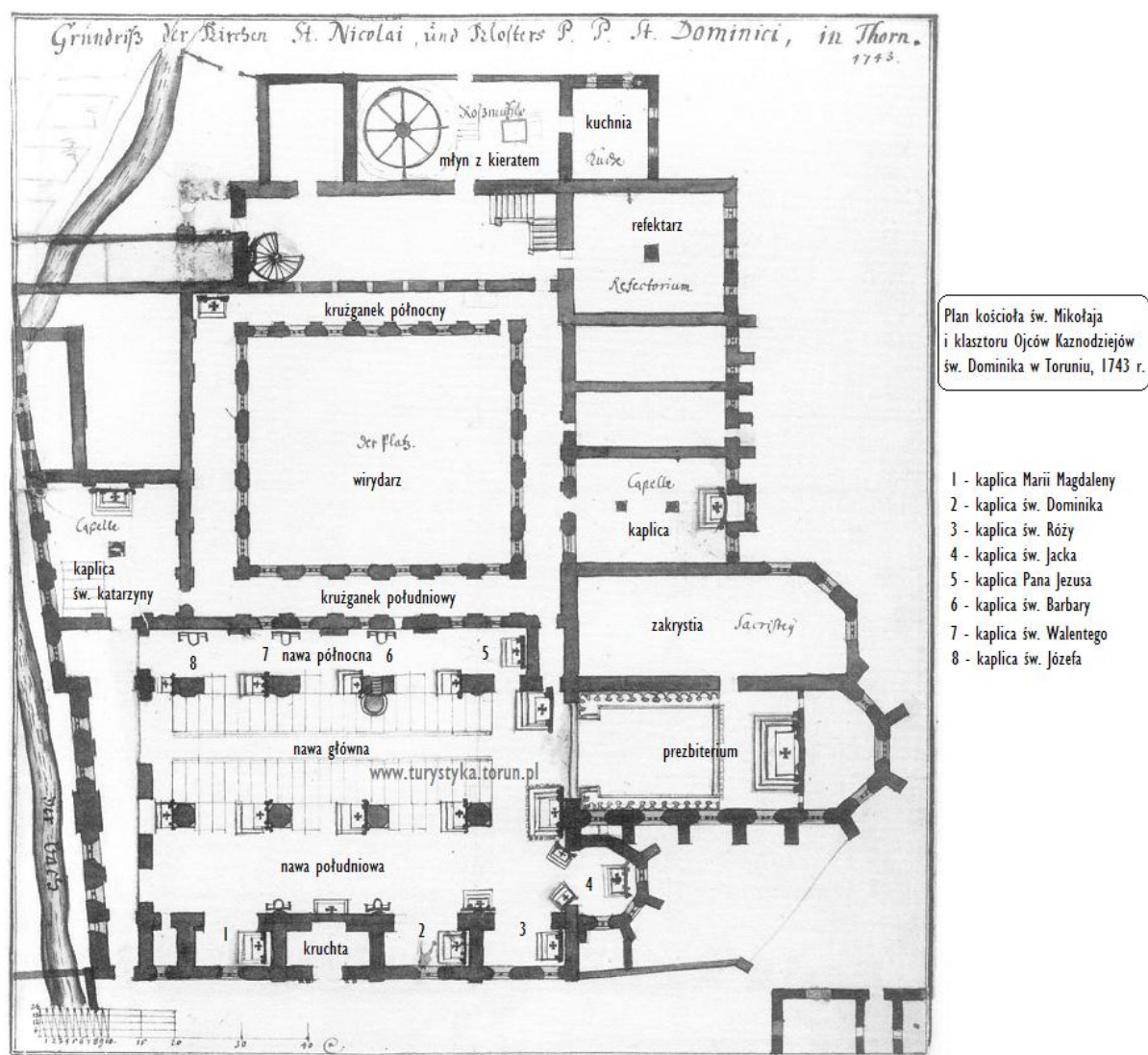
Dla dokładniejszego wyjaśnienia lokalizacji kapitułarza pomocny jest klasztor Dominikanów w Toruniu a konkretnie rysunki Steinera z 1 poł. XVIII w.



Kościół św. Mikołaja w Toruniu na terenie klasztoru Dominikanów⁷

W Toruniu, wg stanu z XVIII w. była kaplica św. Jacka (poz. 4)

⁷ <https://toruntour.pl/4844/torun-kosciol-sw-mikolaja-dominikanski>



Rozplanowanie klasztoru Dominikanów w Toruniu.

*Za: Portalem Turystycznym Toruń*⁸

Relikt kapitułarza był jeszcze czytelny przed 1939 r. Istniał a tam duża wnęka, ze schodami w dół, za ołtarzem w części południowo – wschodniej.

⁸ <https://www.turystyka.torun.pl/upload/image/plandominikanow271212.png>



Wejście do dawnego kapitułarza od strony nawy południowej

Wejście jest całkowicie zasłonięte ołtarzem bocznym.

Stan w l. ok. 1937 -45. Fot. archiwalna⁹.

Odnalezienie lokalizacji kapitułarza definitywnie neguje ten kościół jako parafialny od założenia miasta. Nawet w XVII w. nie stanowił samodzielnej parafii tylko był prezbiterialnym dla kościoła św. Katarzyny w Łasinie.

Ponownie trzeba koniecznie przyznać rację ks. dr. Władysławowi Łędze, który ok. 100 lat temu napisał, że pierwszej parafii należy szukać na Rybakach i tym kościołem był kościół św. Jerzego. Zastanawiające jest to, że pierwszy imienny dokument o kościele św. Mikołaja w relacji z miastem w dziele X. Froelicha z 1868 r. odnotowany jest z roku 1533.

5. Dokument de 1533 dotyczy kupienia majątku kościelnego Łysakowo przez radę. My burmistrz i radny zru Graudencz przyznaje przed wszystkimi obecnymi i późniejszymi, jakiego bądź stanu, warunków i godności, którzy ten nasz list otwarty czytają lub słyszą. Ponieważ czcigodny Paweł Andreu, obecnie proboszcz kościołów św. Mikołaja w oświadczył, że dochody tych kościołów farnych, binneren Graudencz [wewnętrznego

⁹ Za: *Bazylika kolegiacka w Grudziądzu*, Grudziądz 2015. Praca zbiorowa pod red. ks. Mariusza Zawackiego.

Grudziądza] oświadczył, że dochody tych kościołów parafialnych w tych czasach prawie że maleją i te osiem włók w Leissack [...], którymi wymienione kościoły są obdarowane, mało owocu dają, daleko od kościołów są położone i z częstym opuszczaniem nabożeństwa uprawiane być muszą i z tego powodu bez dalszej pomocy i łaskawego podania ręki przy kościołach nie wie jak się utrzymać. Także też czcigodny w Bogu i Panu, Pan Johanß z Boŝych łask biskup chełmińskimi administrator Pomezanii, nasz wielmożny pan i gebuhrlicher Ordinarius [tytuł dawany zasłużonemu profesorowi, połączony z wyższą płacą], któremu kościoły, nabożeństwa, utrzymanie podlegają z urzędu, w łaskawej ojcowskiej trosce, jak takie włóki, którymi kościół jest obdarzony dla naszego miasta mogą być pożyteczne a my za to obowiązujemy się kościołowi t. j. obecnemu księdzu i przyszłym księżom Bogu Wszchemogącemu na chwałę i dla popierania służby Bożej na chwałę po wieczne czasy z naszych dochodów ratuszowych i miejskich wypłacać rocznie wieczysty czynsz, rentę lub prowizję w gotówce. Mając na uwadze zbawienie dusz, tj. takich, ketów nasz duszpasterz Boskim słowem ma pouczać i dać pokarm duchowy, należy się za to, jak przystoi dożywnotnie utrzymanie. Po pilnym doświadczeniu, które nasz wielmożny pan zrobił, także po Inkwizycji doszedł do przekonania, że tak zamiana tych ośmiu włók proboszczowskich teraz i w przyszłości księżom żadnego pożytku nie przynosi i dlatego postanowiliśmy te osiem włók przyjąć i dołączyć je do leissacke ... pomiędzy majątkami Clode, Sarnowko, Rogoŝick i rzeczką Prenczelle [Przestawska], położoną w grudziądzkim kapitanacie, nam przez księdza przekazane na poŝytek naszego miasta i ratusza przyjęte niniejszym na wieczne czasy, jak poprzedni księŝa posiadali i uŝytkowali.

*) kapelan, w dzisiejszym określeniu wikary lokalny, beneficjant.

**) Według Lindenblatt w 1404 r., około Wielkanocy panowała choroba, która nazywano Tanewecz, po myśli biskupa miała to być dŝuma i trąd.

111

W to miejsce wymienionym kościołom obecnemu księdzu i jego następcom, przed nami i naszym następcom rady Graudencz z dobrą, dojrzałą radą przyrzekliśmy, co też na mocy tego listu od czasu teraźniejszego aż po wieczne czasy, że za te osiem włók dziesięć marek i 16 Scot *) i te dziesięć marek i 8 Scot od naszego ratusza dla naszego księdza za wczesne msze rocznie **) każdego roku na św. Michała dziesięć marek a na Wielkanoc drugie dziesięć marek w pieniądzach i podziękowanie uczynimy. Takie dwadzieścia marek, dwadzieścia groszy za jedną markę się liczy, od naszego ratusza dochodów przy dobrej wierze bez złośliwości, niebezpieczeństwa, exeptio [wyjątek potwierdza regułę] bez prawa duchowego i wartościowego **). Te dwadzieścia marek rocznych pieniędzy kościołom i księżom zapisujemy wszystkie hipotecznie za pomocą jure specialis hypothecae i istniejące dochody miasta, roczny uŝytek majątków ruchomych i nieruchomych oddać, także te 20 marek rocznego wpływu pod ochroną prawnie- przymusową i duchową jurysdykcją, gdzie my o wszystkim wiemy i zrozumieliśmy. Miłosierny Bóg niechaj nas chroni, aby te osiem włók przez wojnę spustoszone zostały i żadnych owoców nie przyniosły tu wymienionym kościołom. Z przyrzeczonych pieniędzy także późniejszym księżom po wieczne czasy wypłacane będzie (tak długo, jak ranne msze odprawiane zostaną), jak to omówione zostało. Dla większej pewności burmistrz i radni wyżej wymienieni sporządziliśmy ten obecny list, aby nam i naszym następcom było wiadomo i opieczętowaliśmy przywieszoną pieczęcią naszego miasta. Działo się w Graudencz na ziemi pruskiej w dzień św. Michała trzeciego

października po Narodzeniu Chrystusa 1533 r. †)

Tu natomiast X. Froelich domyślnie sobie dopowiedział, że dotyczy kościoła św. Mikołaja. Z dokumentu to nie wynika.

3. Dokument de 1382 o domu ratowniczym dobrowolnego ubóstwa obok kościoła głównego św. Mikołaja.

*W imię Boże Amen. Do wiadomości wszystkim, którzy ten list widzą lub słyszą czytany. Do wiadomości siedzącej rady *) , że czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego żacna Żona Katherina, również czcigodna **), oddają dla biednych dzieci dom, w którym mieszkają z dobrowolnego ubóstwa na wieczny testament także i dla dzieci, które tam zostaną skierowane dla duchowego życia i w obecności rady obowiązujemy się, że nic za to nie pobierzemy ani my, ani nasi następcy. Także ten sam czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego żacna Sona Katherina postanawiają, aby tam były siostry ***), lecz nie z własnej woli, lecz według postanowień rady †). O tym są poinformowani czcigodni radni Michil Blandow burmistrz i Heynecke Schoenbrucker, Sydel von der Lynaw i Johannes Breslaw, Johannes von der Mocker i Claus Lyndenaw. Dla wiarygodnego uznania tego listu zawiesiliśmy pieczęć. W r. 1382 w dniu św. Tomasza (21 grudnia) po Narodzeniu Chrystusa.*

Od czasów X. Froelicha utarło się przekonanie, że kościół św. Mikołaja był parafialnym od początku powstania Grudziądza.

Trzeba sobie zdać sprawę, że ustanowienie kolegiaty w Grudziądzu 1 grudnia 1992 r. od strony wiedzy historycznej to było przywrócenie rangi tego kościoła, jaką miał już za czasów św. Chrystiana biskupa misyjnego Prus, biskupa pomezańskiego Ernesta oraz biskupa chełmińskiego Heidenrika¹⁰.

Jest to swego rodzaju akt sprawiedliwości dziejowej, że ten kościół odzyskał utraconą w następstwie rozbiorów Polski rangę i odzyskał ją w 1992 r.

Tu byli kanonicy regularni. Dlatego Grudziądz średniowieczny jest ewenementem na terenie ziemi chełmińskiej, gdzie nie było żadnego zakonu żebraczego, (Franciszkanów, Dominikanów). Brak zakonów żebraczych w Grudziądzu rozważała Profesor Krystyna Zielińska – Melkowska. Kto sprawował posługę kapłańską da mieszkańców Grudziądza?

Odnalezienie lokalizacji kapitułarza niedokończonego klasztoru cysterskiego ma też ważne znaczenie w postępie badań odnośnie znalezienia grobu św. Chrystiana. Wg dawnych zwyczajów opatów chowano w kapitułarzu. Czyli domniemane miejsce spoczynku Świętego Patrona Grudziądza jest w pobliżu krzyża misyjnego po stronie południowo – wschodniej.

¹⁰ Por. <https://bazylika-grudziadz.pl/kapkan>



Na tym archiwalnym zdjęciu, wykonanym kilkanaście lat temu widać miejsce, gdzie jeszcze w 1772 r. był dawny kapitułarz „przekształcony na kaplicę. Bardzo czytelne jest „szybkie” zamurowanie wejścia do kapitułarza. Fot. M. Szajerka



Rys. rekonstrukcyjny autorstwa Jacka Ingrama z 2003 r., przedstawiający kościół św. Mikołaja w średniowieczu. Widok od strony północnej.

Bardzo ciekawym elementem wyposażenia kościoła była brama z figurami pod łukiem tęczowym. Zapewne były to figury przeniesione ze szczytu Bramy Klasztornej (Porta Zellia), po przekazaniu jej jezuitów dla potrzeb budowy kościoła w miejscu dawnej plebanii, w 2 poł. XVII w.



Prezbiterium w drugiej połowie XIX w.



Zdjęcie archiwalne prezbiterium z brama za: Bazylika kolegiacka w Grudziądzu [...]

Panorama Grudziądza w kościele św. Bartłomieja w Szembruku. W tle za św. Wojciechem po prawej stronie Brama Klasztorna z figurami na szczycie. Po 1945 r. figury zostały wykorzystane do nowej kompozycji ołtarzy.

Niewątpliwie Brama Klasztorna była wzorem lokalnym dla furty barokowej klasztoru benedyktynek z drewnianymi figurami w niszach.

Tekst runiczny w kościele św. Mikołaja, na poddaszu zakrystii, w najstarszej jej części?

Na s. 16 książki o pomiarach kościoła św. Mikołaja z 2024 r. pokazana jest fotografia cegły ze znakami przypominającym pismo runiczne. Wg opisu Autorów cegła jest w ścianie zachodnie szczytu pierwszej zakrystii, s. 16.

Książka została omówiona w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza¹¹. Ze względu na zastrzeżone prawa autorskie nie publikujemy tego zdjęcia.

Na s. 17 Autorzy nie podają jednoznacznego wyjaśnienia tych znaków na cegle. Znaki wg Autorów zostały wyrzeźbione w surowej cegle. W 2006 r., w trakcie odgruzowywania wieży Klimek też znaleziono kilka sztuk surowych cegieł. Były one w wilgotnym kopcu. Dlatego zachowały one swoją pierwotną plastyczność. Dopiero po kilku miesiącach przechowywania w szafie były one wizualnie tak twarde, jak inne cegły.

O piśmie runicznym można np. przeczytać na stronie *Norgeofil: Historia. Runy*¹²



¹¹ M. Szajerka, Odpowiedź na polemikę w książce E. Łużyńskiej i F. Hackemera *Badania cyfrowe bazyliki kolegiackiej w Grudziądzu*. Wrocław 2024, BKMDG, Rok XXII: 2024, nr 26 (821).

¹² <https://www.norgeofil.pl/historia/runy>

Jeden z wariantów alfabetu runicznego. Za: Norgeofil: Historia. Runy

O takich znakach pisał już w 1916 r. architekt dr Jan Sas – Zubrzycki ze Lwowa¹³.

Walczył ze stereotypem wiązań cegieł. Książka J. Sas – Zubrzyckiego jest ripostą na datację, wg wiązań J. Kohte z 1894 r. Historycy, szczególnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu upraszczają sobie sprawę datacji obiektów średniowiecznych i za badaczem J. Kohte, z przełomu XIX/XX w. operują tylko wiązaniami cegieł wedyjskim i gotykiem polskim, do tego stawiając Toruń, jak punkt przełomowy¹⁴.

Nie wykluczone, że następni badacze przesuną początki budownictwa kamiennego – ceglanego w Grudziądzu na 2 poł. XII w. Ponieważ tu jest przykład wątku kamiennego grand appareil z przełomu XII/XIII w. W tej sytuacji romańska kapliczna stacja męczeństwa św. Wojciecha może pochodzić z XII w. Będą oni mieli za sobą opinię J. Sasa – Zubrzyckiego oraz X. Froelicha po konsultacji ze C. Steinbrechtem z 1889 r.

Na s. 39 i 43 J. Sas – Zubrzycki podał przykłady takich wzorów z popielnic.

W świetle książki J. Sasa – Zubrzyckiego można się przekonać, jak zastosowanie klasyfikacji wg wątków Krohnego doszczętnie zniszczyło datację zabytków średniowiecznego Grudziądza, łącznie ze spichrzami nadwiślańskimi w okresie ok. 130 lat i doprowadziło do zatracenia jego tożsamości.

Jaka to jest katastrofalna strata dla kultury polskiej.

Czy polscy historycy przyznają się do błędu w przypadku tego miasta? Co z tego, że w przedmowach zachwycają się Jego niepowtarzalnym pięknem, skoro nie chcą poznać rzeczywistej genezy jego urody.

Wiązanie wozówkowe starostwiańskie w obiektach średniowiecznych w Grudziądzu. Nazewnictwo za J. Sas – Zubrzyckim

¹³ Zob. J. Sas – Zubrzycki, *Wiązania polskie. Przyczynek do dziejów budownictwa ceglanego w Polsce*, Lwów 1916 <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=3264&from=FBC>

O autorze zob. <https://gorki.michalici.pl/artukul/jan-sas-zubrzycki-1860-1935>

¹⁴ O J. Kohte, zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Julius_Kohte

Wiązanie wozówkowe.
Kościół Świętego Ducha

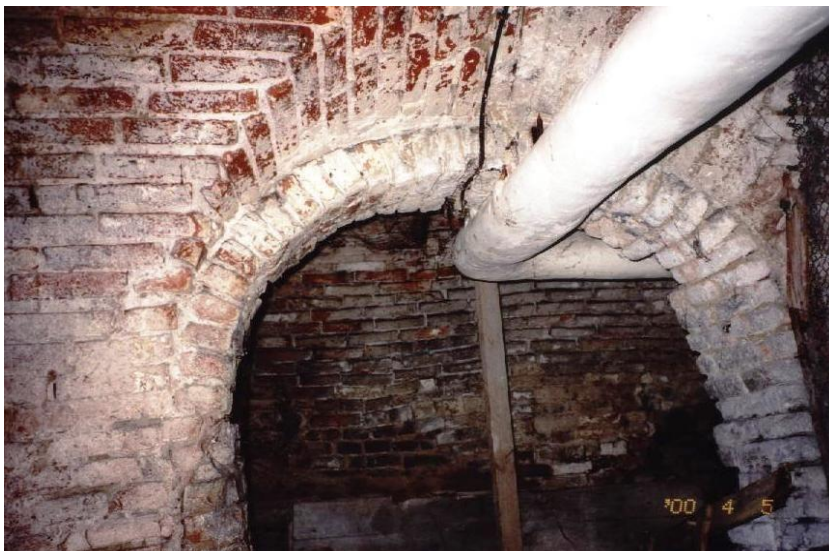


*Kościół Świętego Ducha, ściana południowa od strony dziedzińca.
Oficjalnie mury z 1 poł. XIV w. Fot. M. Szajerka, stan z ok. 2000 r.*



Spichrz 37. Zaprzeczenie niemieckiej datacji wiązań. Fot, M. Szajerka

Warstwa dolna: wiązanie pospolite; warstwa środkowa: mur z kamieni polnych; warstwa górna: gotyk polski zdobiony ciemną cegłą zendrówką. W środku spichrza a faktycznie fragmentu stajni jest mur z ciosanych w kwadrat kamieni *grand appareil*.



Średniowieczne stajnie kościelne przy ul. Kościelnej 10, obecnie część piwniczna. Przykład wozówkowego wiązania starosłowiańskiego. Stan w 2000 r. Fot. M. Szajerka.

Akceptując tok rozumowania J. Sasa – Zubrzyckiego nie będzie zaskoczenia, że studnię na Górze Zamkowej, o głębokości ok. 50 m, z cembrowiną kamienną w wątku *grand apariell*, zaczęto kopać już za czasów księcia Bolesława Kędzierzawego. Opanował o widły Ossy w 2 poł. XII w.

Okienko



Kadr z obrazu św. Mikołaja z XVII w., z widocznym przypuszczalnie kapitularzem po stronie południowo – wschodniej.

N o t a t k i

(L.B.S.)

Redakcja: Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.